

Sygn. akt : II AKa 486/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Michał Marzec (spr.)
Sędziowie	SSA Helena Kubaty SSA Alicja Bochenek
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Małgorzaty Bednarek**

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2013 r. sprawy

1. **R. S.**, s. K.i Z., ur. (...)w D., oskarżonego z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk i art. 276 kk i inne;
2. **D. B.**, s. W.i G., ur. (...)w C., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
3. **P. S.**, s. E. i D., ur. (...) w M., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
4. **J. J.**, s. R.i B., ur. (...)w W., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
5. **H. K.**, s. J. i W., ur. (...) w K., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
6. **A. B.**, s. S.i S., ur. (...)w P., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
7. **R. Ł.**, s. J. i M., ur. (...) w D., oskarżonego z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk, art. 157 § 1 kk i inne;
8. **J. M.**, s. S.i Z., ur. (...)w M., oskarżonego z art. 280 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i inne;
9. **K. B.**, s. H. i A., ur. (...) w B., oskarżonego z art. 280 § 2 kk, art.189 § 2 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i inne;

na skutek apelacji prokuratora co do oskarżonych D. B., P. S., J. J., H. K., A. B.i J. M., obrońców i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 2 lipca 2012 r., sygn. akt. XXI K 107/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt 6, 11, 17, 23 i 34 wyroku eliminuje z podstawy skazania przypisanych czynów oskarżonym D. B., P. S., J. J., H. K. i J. M. przepis art. 13 § 1 kk,
 - w pkt 6 eliminuje z podstawy prawnej skazania czynu przypisanego oskarżonemu D. B. przepis art. 18 § 2 kk,
 - w pkt 14, 16 i 17 wyroku uzupełnia opisy czynów przypisanych oskarżonemu J. J. o ustalenie, że dopuścił się ich w czasie 5 lat od odbycia w okresie od 19 sierpnia 2003 roku do dnia 11 stycznia 2006 roku kary 3 lat pozbawienia wolności z wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 3 czerwca 2005 roku sygn. akt III K 335/04 za czyn z art. 286 § 1 kk, a podstawy prawne skazania w tych punktach uzupełnia o przepis art. 64 § 1 kk,
 - w pkt 9, 20 i 26 wyroku eliminuje z podstawy prawnej skazania czynów przypisanych oskarżonym H. K., P. S. i A. B. przepis art. 157 § 2 kk,
 - w pkt 14 i 20 wyroku eliminuje z podstawy prawnej skazania czynów przypisanych oskarżonym J. J. i H. K. przepis art. 157 § 1 kk;
 - w pkt 39 ustala, że orzeczony obowiązek z art. 46 § 1 kk dotyczy naprawienia części szkody na rzecz oskarżyciela posiłkowego;
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz adwokatów: M. O., W. L., J. P. (1), Ł. S., J. Z. i T. P. – Kancelarie Adwokackie w K. kwoty po 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych 60/100), w tym 23 % podatku VAT, a na rzecz adwokata J. P. (2) – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonym: D. B., P. S., J. J., H. K., A. B., R. Ł. i J. M. w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od oskarżonych R. S., D. B., J. J., H. K., A. B., J. M., i K. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. M. solidarnie kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów pełnomocnictwa poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego poniesionych w postępowaniu odwoławczym;
5. zwalnia oskarżonych R. S., D. B., P. S., H. K., A. B., R. Ł., J. M., J. J. i K. B. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 486/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 2 lipca 2012 roku XXI K 107/10 uznał:

oskarżonego R. S. za winnego popełnienia w warunkach ciągu przestępstw, przestępstw z art. w zw. 18 § 2 i 3 kk z art. 280 § 1 kk i za to na mocy art.

19 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk przy zast. art. 91 § 1 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 11 lutego 2009 roku do dnia 28 sierpnia 2009 roku.

oskarżonego D. B. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;

- z art. 280 § 1 kk i art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;
- z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 6 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 30 września 2008 roku do dnia 2 lipca 2012 roku.

Tym samym wyrokiem, w nie zaskarżonej części, oskarżony został uniewinniony od opisanego w pkt IV aktu oskarżenia zarzutu popełnienia czynu z art. 191 § 1 kk.

oskarżonego P. S. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;
- z art. 191 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy art. 191 § 1 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 stycznia 2009 roku do dnia 29 kwietnia 2010 roku i od dnia 29 stycznia 2011 roku do dnia 2 lipca 2012 roku.

oskarżonego J. J. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 4 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył karę 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 2 kk, art. 189 § 2 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 60 § 4 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 kk wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 60 § 4 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył karę 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 18 kwietnia 2008 roku do dnia 12 listopada 2008 roku i od dnia 2 grudnia 2008 roku do dnia 2 lipca 2012 roku.

Tym samym wyrokiem, w nie zaskarżonej części, oskarżony został uniewinniony od opisanego w pkt VIII aktu oskarżenia zarzutu popełnienia czynu z art. 191 § 1 kk.

oskarżonego H. K. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;
- z art. 191 § 1 kk i za to na mocy art. 191 § 1 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 2 kk, art. 189 § 2 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 12 lat pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 1 kk i art.13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 8 lat pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 13 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 listopada 2008 roku do dnia 2 lipca 2012 roku.

oskarżonego A. B. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 kk, art. 275 § 1 kk, art. 276 kk i art. 157 § 1 i 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 60 § 3 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 2 kk i art. 189 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 60 § 3 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 kk wymierzył karę 1 roku 3 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 6 maja 2008 roku do dnia 17 lipca 2009 roku.

Tym samym wyrokiem, w nie zaskarżonej części, oskarżony został uniewinniony od opisanego w pkt VIII aktu oskarżenia zarzutu popełnienia czynu z art. 191 § 1 kk.

oskarżonego R. Ł. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności, z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 lutego 2009 roku do dnia 28 sierpnia 2009 roku.

oskarżonego J. M. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 2 kk, art. 189 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 60 § 4 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 2 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;
- z art. 280 § 1 kk i art.13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 60 § 3 kk w zw. z art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył karę 1 roku pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył wobec oskarżonego karę łączną 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 18 kwietnia 2008 roku do dnia 2 kwietnia 2009 roku.

oskarżonego K. B. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 2 kk i art. 189 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności z zaliczeniem na jej poczet, na mocy art. 63 § 1 kk okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14 lipca 2008 roku do dnia 25 września 2009 roku.

Powyższym wyrokiem także orzeczono solidarnie wobec oskarżonych R. S., D. B., J. J., H. K., A. B., J. M. i K. B. obowiązek naprawienia szkody na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotą 14 660 złotych oraz orzeczono w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz obrońców oskarżonych R. S., D. B., P. S., H. K., A. B., R. Ł., J. M. i K. B.

Prokurator zaskarżył wyrok na korzyść w części dotyczących D. B., P. S., J. J., H. K., A. B. i J. M. oraz na niekorzyść oskarżonych H. K. i J. J..

Zarzucał obrazę prawa materialnego art. 13 § 1 kk poprzez jego błędne powołanie w pkt 6, 11, 17, 23 i 34 wyroku, art. 18 § 2 kk poprzez jego niesłuszne zastosowanie w pkt 6 wyroku, art. 64 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie w przypadku J. J. do czynów z pkt 14, 16, 17 wyroku, art. 157 § 2 kk poprzez jego błędne zastosowanie w kwalifikacji czynów z pkt 9, 20 i 26 wyroku i art. 157 § 2 kk poprzez jego błędne zastosowanie w kwalifikacji czynów z pkt 14 i 20 wyroku oraz rażącą niewspółmierność kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonej H. K.. Prokurator wniósł o zmianę wyroku we wskazanym zakresie.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżył wyrok w zakresie pkt 39 wyroku i zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, art. 424 § 1 pkt 1 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, która miała wpływ na treść wyroku w zakresie dotyczącym wysokości szkody i obowiązku jej naprawienia orzeczonym w pkt 39 wyroku. Pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 200 000 złotych;

Obrońca oskarżonego R. S. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zarzucał naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, co miało wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że nakłaniał D. B. do popełnienia przestępstw i udzielał mu w tym celu informacji. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. S. zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego. Zarzucał rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 9 § 2 kpk w zw. z art. 2 § 1 kpk i art. 424 § 1 kpk, rażące naruszenie art. 18 § 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk oraz obrazę przepisów prawa materialnego art. 18 § 2 kk i art. 20 § 2 kk poprzez ich błędne zastosowanie. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. B. zaskarżył wyrok w całości. Zarzucał obrazę przepisów prawa materialnego art. 60 § 2 i 3 kk poprzez jego niezastosowanie do czynów przypisanych oskarżonemu, obrazę przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku art. 7 kpk oraz rażącą niewspółmierność kary łącznej. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. S. zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający istotny wpływ, na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu na szkodę Z. L., obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, art. 167 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego i tym samym ograniczenie prawa oskarżonego do obrony z art. 6 kpk, a także art. 7 kpk, 4 kpk i 366 § 1 kpk. Wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego H. K. zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego art. 41 § 1 kpk poprzez wydanie wyroku przez sędziów podlegających wyłączeniu, art. 6 kpk w zw. z art. 171 kpk i art. 175 kpk, art. 201 kpk i art. 170 § 1 kpk poprzez naruszenie prawa oskarżonego do obrony i nie uwzględnienie jego wniosków i uniemożliwienie mu składania wyjaśnień i pytań biegłym, art. 4 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk nie uwzględnianie na korzyść oskarżonego przeprowadzonych dowodów i wątpliwości, art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów. Wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. B. zaskarżył wyrok w części skazującej oskarżonego. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony miał zamiar pobicia M. Ż. i pozbawienie wolności, z tak intensywną przemocą, R. M. i w konsekwencji naruszenie prawa materialnego art. 157 § 2 kk oraz art. 189 § 2 kk w zw. z art. 189 § 2 kk oraz obrazę prawa procesowego art. 410 kpk poprzez pominięcie korzystnego dla oskarżonego materiału dowodowego. Wniósł o zmianę wyroku poprzez wyeliminowanie w postulowanym zakresie art. 157 § 2 kk i art. 189 kk, złagodzenie orzeczonych kar względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego R. Ł. zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, przez przyjęcie, że R. Ł. popełnił przypisany mu w wyrku czyn, obrazę przepisów postępowania art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 74 § 1 kpk poprzez naruszenie zasady, iż oskarżony nie ma obowiązku dowodzić swej niewinności oraz art. 92 kk i art. 410 kpk poprzez oparcie wyroku na niepełnym materiale dowodowym oraz art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia. Wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego J. M. zaskarżył wyrok w części dotyczącej kary. Zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego art. 60 § 3 i 4 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wymierzeniu kar jednostkowych bez warunkowego zawieszenia ich wykonania i w efekcie orzeczenie bezwzględnej kary łącznej oraz błędne zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania oskarżonego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie.

Obrońca oskarżonego K. B. zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił obrazę prawa procesowego art. 7 kpk i art. 424 § 1 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżony jest winny przypisanych mu czynów. Wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego względnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z wniesionych apelacji częściowo zasadne okazały się apelacje prokuratora i oskarżyciela posiłkowego.

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie były, kwalifikowane kumulatywnie, 3 rozboje dokonane, w różnych konfiguracjach osobowych, przez oskarżonych R. S., D. B., P. S., J. J., H. K., A. B., R. Ł., J. M. i K. B. na pokrzywdzonych B. Ż., R. M. i Z. L.. Ponieważ wszystkie apelacje obrońców kwestionują, choć w różnym zakresie, prawidłowość ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego orzeczenia, w wypadku części obrońców mającą, ich zdaniem, wpływ na treść wyroku, to należy rozpocząć rozważania od ogólnego stwierdzenia, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, nie tylko w zakresie wynikającym z wywodów apelacji obrońców, nie nasuwają zastrzeżeń. Są one bowiem oparte na wynikach przewodu sądowego i nie zawierają błędów logicznych czy faktycznych. Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe a zebrane dowody ocenił bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów określonej dyspozycją art. 7 kpk. W efekcie Sąd I instancji słusznie uznał, iż oskarżeni byli sprawcami czynów przypisanych mu w wyroku.

Sąd Okręgowy miał bezpośredni kontakt z przesłuchiwanymi osobami na sali sądowej i dokonując oceny przeprowadzonego w ten sposób materiału dowodowego w sposób prawidłowy zwrócił uwagę, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na istotne dowody przesądzające winę oskarżonych. Nie ma potrzeby w tym miejscu wszystkich argumentów szczegółowo powtarzać wystarczy podnieść, iż materiał dowodowy na którym Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia to przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonych oskarżonego J. J. i D. B., którzy brali bezpośredni udział we wszystkich trzech czynach, A. B., który brał bezpośredni udział w czynach dokonanych na szkodę B. Ż. i R. M., oskarżonego J. M. który brał bezpośredni udział w czynach dokonanych na szkodę R. M. i Z. L.. Jeśli do tego dodać zeznania pokrzywdzonych B. Ż., jego córki M. Ż., R. M., Z. L. i E. G. oraz opinie sądowo lekarskie dotyczące obrażeń doznanych przez pokrzywdzonych, to wina oskarżonych nie może budzić wątpliwości. Wbrew zarzutom apelacji oparcie ustaleń faktycznych na wskazanych wyjaśnieniach oskarżonych oraz zeznaniach świadków znajduje swe merytoryczne uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy. Zawarte w apelacjach sugestie podważające wiarygodność oskarżonych, którzy przyznali się do winy, z uwagi na ich uczestnictwo w przestępstwach i w związku z tym traktowanie ich wyjaśnień jedynie jako pomówień jest nieporozumieniem. Nie ma najmniejszych powodów by wyjaśnienia tych osób traktować w tak marginalny sposób. Dowód z wyjaśnień współsprawców winien być traktowany na równych zasadach z pozostałym materiałem dowodowym, a kwestia oceny jego wiarygodności była dokonywana w ramach swobodnej oceny dowodów określonej art. 7 kpk, a więc w konfrontacji z merytoryczną treścią całego zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy takiej oceny prawidłowo dokonał i Sąd Apelacyjny nie znalazł racjonalnych powodów do jej podważenia.

Odnośnie apelacji prokuratora:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Ma rację prokurator, iż w pkt 6, 11, 17, 23 i 34 wyroku w kwalifikacjach prawnych przestępstw przypisanych oskarżonym D. B., P. S., J. J., H. K. i J. M. błędnie powołano przepis art. 13 § 1 kk. Błąd ten był prawdopodobnie konsekwencją uznania przez Sąd Okręgowy, że oskarżeni, w trakcie dokonanego rozboju, uprowadzili Z. L., po uprzednim obezwładnieniu go poprzez zastosowanie wobec niego przemocy i przetrzymywaniu w samochodzie, i usiłowali wymusić przekazanie za niego okupu, do czego nie doszło z uwagi na brak środków pieniężnych u E. G.. Kwestii przyjętej kwalifikacji usiłowania przestępstwa wzięcia zakładnika z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 252 § 1 kk Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku nie poświęcił w ogóle miejsca, stąd wskazane oceny Sądu Apelacyjnego w tym zakresie stanowią wskazane „przypuszczenie”, wynikające z opisu czynu i ustalonego stanu faktycznego. Należy podzielić zarzuty apelacji, iż do dokonania przestępstwa z art. 252 § 1 kk nie jest wymagane osiągnięcie przez sprawcę celu, tj. zmuszenie organu, instytucji lub osoby do pożądanego zachowania się. Wystarczy, że sprawca działa w tym celu /przestępstwo kierunkowe/, biorąc lub przetrzymując zakładnika. Skoro w niniejszej sprawie sprawcy zrealizowali skutek polegający na pozbawieniu wolności Z. L., w celu zmuszenia E. G. do zapłaty 30 000 złotych okupu, to niezależnie od tego czy do zapłaty okupu doszło, swym zachowaniem zrealizowali znamiona przestępstwa z art. 252 § 1 kk.

Sąd Okręgowy niepotrzebnie powołał w podstawie prawnej skazania D. B. za przypisany mu w pkt 6 wyroku czyn przepis art. 18 § 2 kk. Kwalifikacja prawna czynu winna w jak najpełniejszy sposób oddawać jego istotę i całą

kryminalną zawartość. Powinna obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, a więc poza czasem i miejscem jego popełnienia wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego. Nie można jednak dążyć do nadmiernej rozbudowy zarówno opisu czynu, jak i przyjętej kwalifikacji o zachowania lub przepisy, które są zbędne. Jeżeli Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony był współsprawcą dokonanego rozboju na pokrzywdzonym Z. L., to fakt, że był pomysłodawcą tego czynu i namówił do jego dokonania inne osoby, nie wymaga powołania w podstawie prawnej skazania przepisu art. 18 § 2 kk, gdyż to zachowanie oskarżonego było elementem organizacyjnym tego przestępstwa i w tym ujęciu stanowiło formę stadialną dokonanego przez oskarżonego wspólnie z innymi osobami przestępstwa, a nie jego postać zjawiskową.

Opis i kwalifikację czynów przypisanego oskarżonemu J. J.

w pkt 14, 16 i 17 wyroku należało uzupełnić o ustalenie, że dopuścił się ich w warunkach recydywy pierwotnej z art. 64 § 1 kk albowiem popełnił je w okresie 5 lat od odbycia

w okresie od 19 sierpnia 2003 roku do dnia 11 stycznia 2006 roku kary 3 lat pozbawienia wolności z wyroku Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 3 czerwca 2005 roku sygn. akt III K 335/04 za czyn z art. 286 § 1 kk. Zgodnie z treścią art. 115 § 3 kk przestępstwami podobnymi są m.in. przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zatem przestępstwa z art. 280 § 1 i 2 kk, jako popełnione w tym celu, są podobne przestępstwa z art. 286 § 1 kk. W konsekwencji wyrok należało zmienić w tym zakresie.

Ma rację prokurator, że w pkt 9, 20 i 26 wyroku w podstawie prawnej skazania czynów przypisanych oskarżonemu H. K., P. S.i A. B. błędnie powołano przepis art. 157 § 2 kk, zaś w pkt 14 i 20 wyroku podstawie prawnej skazania czynów przypisanych oskarżonemu J. J.

i H. K. przepis art. 157 § 1 kk. Nie ulega wątpliwości, że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że obrażenia u M. Ż./ pkt 9, 20 i 26 wyroku/ spowodował J. J., a nie oskarżeni H. K., P. S.i A. B., a u B. Ż./ pkt 14 i 20 wyroku/ oskarżeni P. S.i A. B., a nie J. J. i H. K.. Zakres apelacji prokuratora wniesionych w tej części jedynie na korzyść wskazanych oskarżonych, zwalnia Sąd Apelacyjny od czynienia rozważań na temat możliwej oceny zachowań tych oskarżonych poprzez pryzmat art. 158 § 1 kk.

Jeżeli chodzi o zarzut apelacji dotyczący rażącej niewspółmierności kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego H. K., to apelacja prokuratora nie okazała się zasadna. Argumentacja powołana w apelacji nie okazała się na tyle skuteczna by przekonać Sąd Apelacyjny o rażącej łagodności kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego K.. Pamiętać należy, iż okoliczności popełnienia czynów, na które powołuje się prokurator znalazły swój wyraz w wymiarze kar jednostkowych i nie mogą mieć wpływu na wymiar kary łącznej. Za nieuprawnione należy uznać sugestie apelacji, że dotychczasowa niekaralność oskarżonego jest tylko wynikiem symulowania choroby psychicznej we wcześniejszych postępowaniach karnych toczących się wobec tego oskarżonego i tym samym wadliwych orzeczeń innych sądów, rozpoznających sprawy oskarżonego K., przyjmujących jego niepoczytalność w rozumieniu art. 31 § 1 kk. Uprzednia niekaralność oskarżonego jest faktem, który ma także wpływ na wymiar kary łącznej. Oskarżony K. jest z pewnością przestępcą niebezpiecznym, ale orzeczona kara łączna 13 lat pozbawienia wolności niesie w sobie wymierna dolegliwość i nie można jej ocenić jako karę rażąco łagodną.

Odnośnie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego:

Apelacja okazała się o tyle zasadna, że spowodowała częściową zmianę wyrok w zakresie jego pkt 39.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż błędne są wywody apelacji stawiające tezę, iż podstawą wyliczenia obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 kk na rzecz oskarżyciela posiłkowego winny być jego roszczenia o charakterze zarówno restytucyjnym jak i kompensacyjnym. To prawda, że aktualnie brzmienie art. 46 § 1 kk ujmuje szeroko te kwestie i umożliwia dochodzenie w ramach zasądzanego obowiązku zarówno wyrządzonej szkody, jak i zadośćuczynienia. Tyle, że pełnomocnik nie dostrzegł, że przepis art. 46 § 1 kk, w aktualnym brzmieniu, wszedł w życie w dniu 8 czerwca 2010 roku na skutek nowelizacji zawartej w ustawie z dnia 5 lipca 2009 roku /Dz.U.2009 nr 206 poz.1589/, a więc po dacie czynu. W dniach 28 – 29 lutego 2008 roku, kiedy to przestępstwo na szkodę R. M. miało miejsce, przepis art. 46 § 1 kk obowiązywał w brzmieniu zgodnie, z którym obowiązek naprawienia szkody

nie obejmował zadośćuczynienia. Przepis art. 46 § 1 kk ma charakter materialnoprawny, stąd należy stosować do niego zasady intertemporalne z art. 4 § 1 kk. Zgodnie z tą zasadą należy wobec sprawcy przestępstwa stosować ustawę w brzmieniu z daty dokonania czynu, o ile jest dla sprawcy względniejsza, niż ustawa aktualnie obowiązująca. Konsekwencją tego w niniejszym procesie karnym jest możliwość ustalenia wysokości nałożonego obowiązku tylko poprzez przyzmat doznanej szkody, a więc w brzmieniu art. 46 § 1 kk z daty czynu.

Tyle, że pojęcie szkody z art. 46 § 1 kk należy traktować szeroko. Sens tego przepisu, nawet ograniczonego tylko do wyrządzonej szkody, należy odczytywać w kontekście zapewnienia w procesie karnym takiej ochrony pokrzywdzonemu, by w zakresie szkody nie musiał wytaczać odrębnego powództwa cywilnego. Należy nie tylko pamiętać, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje, podobnie jak w prawie cywilnym, zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*, ale także, że wysokość szkody ustala się przy zastosowaniu przepisów prawa cywilnego. Art. 444 § 1 kc stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Sąd Okręgowy do tych kwestii nie podszedł z wystarczającą starannością i w uzasadnieniu argumentując, że pokrzywdzony nie wniósł o zadośćuczynienia, ograniczył zasądzonego w pkt 39 obowiązek naprawienia szkody tylko do minimalnej wartości ustalonych w przypisanym czynie rzeczy ruchomych skradzionych oskarżycielowi posiłkowemu.

W tym kontekście należy też wskazać, iż apelacja pełnomocnika nie jest konsekwentna. Stawia bowiem zarzut błędnego ustalenia i wyliczenia wartości zasądzonego obowiązku naprawienia szkody w pkt. 39 wyroku, nie kwestionując wyroku odnośnie tych punktów, w których przypisano poszczególnym oskarżonym czyn popełniony na szkodę R. M.. W pkt 1, 5, 16, 22, 28, 33 i 37 wyroku sąd I instancji ustalił rzeczy skradzione oskarżonemu w wyniku dokonanego rozboju oraz ich minimalną wartość. Brak apelacji na niekorzyść oskarżonych w tym zakresie, czyni w świetle art. 434 § 1 kpk, czynienie dodatkowych, niekorzystnych dla oskarżonych, ustaleń faktycznych.

Jednocześnie nie ulega wątpliwości, iż ustalenia sądu I instancji w zakresie wysokości zasądzonego obowiązku naprawienia szkody nie są pełne. Nie obejmują kosztów związanych z rozstrojem zdrowia, które doznał pokrzywdzony oraz nie uwzględniają np. utraty motocykla. Braki te nie mogą być uzupełnione przez sąd odwoławczy, gdyż sąd I instancji nie czynił żadnych ustaleń w tym kierunku.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że wyrok orzekający obowiązek naprawienia szkody nie ma powagi rzeczy osądzonej ani co do roszczeń, o których nie orzeczono, ani co do tych, o których orzeczono, lecz nie po myśli pokrzywdzonego i że możliwe jest dochodzenie wspomnianych roszczeń w późniejszym postępowaniu cywilnym. Zgodnie z art. 366 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej powstaje bowiem tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. W przypadku zaś orzeczenia komentowanego środka oraz wszczęcia późniejszego postępowania cywilnego istnieje co prawda tożsamość przedmiotów sporu, ale inna jest podstawa prawna, choć ta sama podstawa faktyczna [M. Łukaszewicz, A. Ostapa, Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne, Prok. i Pr. 2002, nr 2, s. 74].

Dlatego też Sąd Apelacyjny uzupełniając orzeczenie z pkt 39 o stwierdzenie, iż wysokość zasądzonego obowiązku stanowi jedynie część szkody uznał, że należy utrzymać wyrok w odniesieniu do obowiązku ustalonego w wysokości odzwierciedlającej jedynie jej minimalną wartość, co umożliwi oskarżycielowi posiłkowemu dochodzenie pozostałej części szkody i zadośćuczynienia w postępowaniu cywilnym. Jedyną alternatywą dla takiego rozstrzygnięcia mogło być uchylenie całego rozstrzygnięcia w zakresie pkt 39 wyroku do Wydziału Cywilnego właściwego sądu. Z punktu widzenia zasądzonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty pieniędzy, byłoby to orzeczenie na niekorzyść.

Odnośnie apelacji obrońców oskarżonego R. S.:

Apelacje te nie okazały się zasadne.

Rola oskarżonego S.w dokonanych przestępstwach była odmienna od ról pozostałych oskarżonych. Wynika to z tego, że w przypadku czynów popełnionych na szkodę B. Ż.i R. M.podzegał oraz udzielał pomocy do ich popełnienia, nie biorąc czynnego udziału w ich dokonaniu. Stąd kluczowe dla kwestii winy oskarżonego były wyjaśnienia oskarżonego D. B., gdyż pozostali oskarżeni nie mieli z R. S.kontaktu. D. B., poza początkowym okresem śledztwa, konsekwentnie obciążał oskarżonego S.. W najbardziej obszernych wyjaśnieniach dotyczących tych czynów oskarżony B.wyjaśnił, że S.wiedząc, że zna osoby ze środowiska przestępczego zaproponował żeby okraść Ż., bo według jego wyceny miał dużo pieniędzy i trzymał je w domu. Następnie umówili się wieczorem i S.wskazał gdzie mieszka Ż.. Byli pod drzwiami jego mieszkania. Potem S.wskazał sposób popełnienia przestępstwa mówiąc, że w bloku jest wymiana gniazdek przyłączeniowych telefonicznych i najlepiej podać się za monterą /k-54-55 t.XI/. Dalej mówi, że S.był niezadowolony, że Ż.miał mało pieniędzy i zaproponował aby okraść M.. Powiedział, by dokonać skoku na M.i podał gdzie on mieszka, na którym piętrze, gdzie ma garaż i o której wychodzi z domu /k-59 t.XI/. Nie było jednak tak, jak to sugeruje w apelacji obrońca, że ocena materiału dowodowego w zakresie winy oskarżonego S.to był „słowo przeciwko słowu” tych oskarżonych. Istotne dla dokonanej oceny były także wyjaśnienia oskarżonego A. B., który potwierdził, że D. B.od wszystkich uczestników rozboju na B. Ż.wziął po 1000 złotych z przeznaczeniem dla osoby, która jak określił „wystawiła tę robotę” /k-275 t.VIII/. W świetle tych wyjaśnień twierdzenia apelacji, że brak materiału dowodowego, w oparciu o który można przypisać oskarżonemu S.winę są nie do zaakceptowania. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny wyjaśnień D. B.i wskazał w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody, dla których nie dał wiary wyjaśnieniom nie przyznającego się do winy oskarżonego S.. Fakt, iż oskarżony S.nie przyznał się do winy i twierdził, że był jedynie kierowcą D. B.i był świadkiem jego rozmów o pobiciu R. M.nie jest wystarczającym argumentem apelacyjnym jako, że Sądowi Okręgowemu ta treść jego wyjaśnień była znana, odniósł się do niej w uzasadnieniu wyroku i uznał ją za linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Sąd meriti orzekł w oparciu o cały materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia oskarżonego S., nie można więc racjonalnie stawiać zarzutu obrazy art. 4 kpk czy też art. 410 kpk. Z kolei nie można mówić o obrazie art. 5 § 2 kpk, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy nie jest jednoznaczny, gdyż oskarżony nie przyznaje się do winy. Normalną konsekwencją oceny materiału dowodowego przez sąd orzekający jest dawanie wiary jednym dowodom, przy nie dawaniu takiego przymiotu innym. Nie można tego w żadnym razie oceniać w kategoriach istniejących w sprawie wątpliwości. Zresztą z pisemnego uzasadnienia sądu wynika, że przy ocenie dowodów sąd I instancji nie miał wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk, a istnienie takich wątpliwości u obrońcy nie korzysta z ochrony tego przepisu.

Jak już podniesiono, na początku śledztwa oskarżony B.nie ujawnił skąd miał szczegółowe informacje na temat pokrzywdzonych B. Ż.i R. M., dopiero w kolejnych przesłuchaniach, co podtrzymywał do końca postępowania, wskazał na podzeganie i pomocnictwo R. S.. Te fragmenty wyjaśnień z pierwszych przesłuchań, które ukrywają rolę R. S.i na które wskazuje w apelacji obrońca oskarżonego, nie stały się podstawą ustaleń faktycznych, gdyż Sąd Okręgowy nie dał im wiary. Powody, dla których tak należało ocenić początkowe wyjaśnienia oskarżonego B.zostały podane w pisemnym uzasadnieniu wyroku i Sąd Apelacyjny nie znalazł powodów, by tę argumentację uznać za błędną. Stąd powoływanie się w apelacji na fragmenty wyjaśnień oskarżonego B.z początkowej fazy postępowania /k-19-22 t. XI/ nie mogło odnieść pożądanego przez obrońcę skutku.

Wbrew twierdzeniom apelacji M. M.nie był świadkiem nakłaniania D. B.przez R. S.do popełnienia przestępstwa na osobach pokrzywdzonych. Oskarżony B.przesłuchany w dniu 5 grudnia 2008 roku wyjaśnił, iż w listopadzie 2007 roku w czasie spotkania z R. S.

i M. M., oskarżony S.powiedział im o Ż.i M., że kupują paliwo bez VAT-u przez podstawione spółki. Rozmowa między B. i S., w której ten ostatni namawiał B.do okradzenia Ż.i podawał informacje dotyczące Ż.i M.miała miejsce około tygodnia później i nie brał w niej udziału M.. Rozmawiali tylko we dwójkę ze S./wyjaśnienia k-54 t.XI akt/. Dlatego też przesłuchanie tego świadka nie mogło mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W toku rozprawy odwoławczej, na skutek wniosku obrońcy oskarżonego, Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań tego świadka. Decyzja ta z powodów wskazanych wyżej była w pełni uzasadniona. Nie mniej Sąd Apelacyjny uzasadniając oddalenie wniosku, nie wskazał wyżej naprowadzonej analizy, poprzestając na argumentacji związanej

z niemożnością przeprowadzenia tego dowodu. Po rozprawie odwoławczej okazało się, iż Sąd Apelacyjny dysponował wadliwą informacją o nie pobycie M. M. w Areszcie Śledczym w J., gdyż uzyskana przez sąd informacja dotyczyła M. M.. Błąd ten nie ma jednak wpływu na zasadność podjętej decyzji.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku na stronach 28-29 Sąd Okręgowy zawarł analizę wyjaśnień oskarżonego S., przytoczył w wystarczający sposób ich treść oraz dokonał analizy ich wiarygodności konfrontując z pozostałym materiałem dowodowym.

Z analizy tej jednoznacznie wynika, że podstawą ustaleń faktycznych w zakresie winy tego oskarżonego były wyjaśnienia oskarżonego B., poza początkowym przesłuchaniem, składane w toku całego postępowania i fragment wyjaśnień oskarżonego B., o czym było powyżej. W żadnym momencie sąd I instancji nie ustala, że pozostali oskarżeni mieli wiedzę o uczestnictwie oskarżonego S. w dokonanych przestępstwach. Nie można się także zgodzić z tezą apelacji, że Sąd Okręgowy nie wskazał w pisemnym uzasadnieniu podstaw faktycznych przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej. Rozważania tej kwestii dotyczącej znajdują się na stronach 63-64 uzasadnienia i bez wątpliwości wskazują co kierowało sądem meriti przy ocenie, że oskarżony S. dopuścił się dwóch czynów z art. 18 § 2 i 3 kk w zw. z art. 280 § 1 kk. Stąd zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk tych kwestii dotyczących, nie może zostać uznany za zasadny.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, poczynione w oparciu o wskazane wyżej dowody, pozwalają na przypisanie oskarżonemu S. przestępstwa podżegania i pomocnictwa do rozbojów popełnionych na szkodę B. Ż. i R. M.. Sąd Okręgowy nie dopuścił się w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych. Prawidłowo też, bez obrazy przepisów prawa materialnego zakwalifikował czyny popełnione przez oskarżonego i wymierzył karę korzystając z konstrukcji ciągu przestępstw.

Orzeczone kara za przypisany ciąg przestępstw nie nosi znamion rażącej surowości. Mimo popełnienia dwóch czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, w których rola oskarżonego, jako ich inicjatora, była istotna, to orzeczono karę w dolnych granicach zagrożenia. Sąd Okręgowy wymierzając karę nie pominął żadnej okoliczności, która mogłaby wpłynąć na możliwość złagodzenia kary. Orzeczona kara jest sprawiedliwa i adekwatna do stopnia zawinienia.

Odnośnie apelacji oskarżonego D. B.:

Apelacja nie okazała się zasadna.

Zupełnie chybiony jest zarzut apelacji związany z niezastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa art. 60 § 3 kk. Istota dobrodziejstwa z art. 60 § 3 kk polega na tym, że nagradzany jest sprawca, który „ujawni” wobec organu powołanego do ścigania zarówno osoby uczestniczące w przestępstwie jak i istotne okoliczności ich popełnienia. Przy czym celem tego „ujawnienia” jest z jednej strony okazanie przez sprawcę skruchy i krytycznej postawy wobec dokonanych przestępstw, czego efektem są informacje o osobach uczestniczących w czynie i istotnych okolicznościach jego popełnienia a z drugiej pomoc organom ścigania w zakresie prowadzonego postępowania, gdyż „ujawnienie” musi dotyczyć faktów tym organom nie znanych. Oskarżony B., choć złożył wyjaśnienia, które w dużej części stały się podstawą ustaleń faktycznych, to jednak nie ujawnił tych informacji w rozumieniu art. 60 § 3 kk. Jego wyjaśnienia były zmienne w toku postępowania. Oskarżony stopniowo w toku śledztwa podawał posiadane przez siebie informacje. Sąd Okręgowy szczegółowo analizuje zmiany w jego wyjaśnieniach na str. 23-25 uzasadnienia. Pełne wyjaśnienia złożył dopiero w dalszej fazie śledztwa i na rozprawie. Tego rodzaju postawa słusznie została oceniona przez sąd I instancji jako nie zasługująca na dobrodziejstwo wynikające z treści art. 60 § 3 kk. Sam fakt, iż wyjaśnienia oskarżonego stały się podstawą części ustaleń faktycznych nie jest wystarczające do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w warunkach art. 60 § 3 kk.

Zarzut apelacji, że oskarżony B. nie miał zamiaru użycia przemocy wobec pokrzywdzonych i nie zlecał zakupu paralizatora, sam w sobie podważa zasadność zastosowania art. 60 § 3 kk wobec oskarżonego. Zarzut ten jest sprzeczny z materiałem dowodowym, który stał się podstawą ustaleń. Obrońca sugeruje, że zamiar działania oskarżonego zakładał dobrowolność wydania pieniędzy, kart bankomatowych i innych rzeczy przez pokrzywdzonych. Odmowa przez nich dobrowolnego wydania tych rzeczy skutkowałaby zapewne odstąpieniem, w zamierzeniu oskarżonego B. od

dokonania tych czynów. Abstrahując od argumentów merytorycznych, wynikających z materiału dowodowego w tym zakresie, jest to założenie błędne i naiwne. W przypadku każdego czynu sprawcy od początku stosują przemoc wobec pokrzywdzonych. W wypadku czynu popełnionego na szkodę R. M. oskarżony B. w pełni akceptował zastosowaną wobec niego przemoc zastosowaną w prywatnym mieszkaniu w T.. To prawda, że początkowo mówił, że wystarczy M. słownie nastraszyć i powie gdzie są pieniądze. Tyle, że gdy to okazało się to nieskuteczne stosowano wobec niego przemoc, z użyciem paralizatora włącznie. Oskarżony B. wiedział o tym i to akceptował. Oskarżony J. J. przyznał, że zakupił paralizator na polecenie D. B. /k-24 t.XV/. Także z wyjaśnień J. M. wynika, że paralizator został użyty i D. B. o przebiegu zdarzeń w tym mieszkaniu wiedział /k-10 t.XIII akt/

Nie zasługuje na akceptację zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych za przypisane mu czyny oraz kary łącznej. Mając na uwadze dominującą rolę oskarżonego popełnionych przestępstwach, która pozwala na twierdzenie, że gdyby nie oskarżony do tych przestępstw mogło w ogóle nie dojść, ich wysoki stopień społecznej szkodliwości oraz jego uprzednią karalność można śmiało twierdzić, iż wymierzona kary jednostkowe są nazbyt łagodne. Podobnie jak kara łączną, która z niewiadomym powodów, choć wymierzona na zasadzie asperacji, b jest nadmiernie zbliżona do pełnej kumulacji. Próby wykazania przez apelację, że oskarżony mógłby zasługiwać na nadzwyczajne złagodzenie kary nie mają potwierdzenia w okolicznościach popełnionych przestępstw i stopniu zawinienia oskarżonego

Odnosnie apelacji oskarżonego P. S.:

apelacja jest bezzasadna.

Nie można zgodzić się z zarzutem, iż Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach w zakresie sprawstwa oskarżonego przypisanych mu czynów. Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny oparł się na wyjaśnieniach A. B., J. J., J. M. i D. B., którzy byli przecież bezpośrednimi uczestnikami zdarzeń. Wszyscy oni obciążają oskarżonego i wskazują jako sprawcę przypisanych mu czynów. Podjęte przez oskarżonego S. w toku rozpoznania sprawy próby wykazania, że między nim a innymi oskarżonymi był konflikt skutkujący pomawianiem go przez nich i, że w czasie czynu na szkodę B. Ż. był w innym miejscu nie okazały się skuteczne. Wyjaśnienia oskarżonego nie były konsekwentne, poza stałym twierdzeniem, że do popełnienia przestępstw się nie przyznaje. Zwraca na to uwagę Sąd Okręgowy. Oskarżony najpierw twierdził, że innych oskarżonych nie zna, a potem nie tylko ich rozpoznał, ale nawet twierdził, że był między nimi konflikt. Kwestia konfliktu pojawia się w wyjaśnieniach oskarżonego dopiero przed sądem. Przedtem o tym nic nie mówił. Starał się tłumaczyć obciążający go materiał dowodowy w inny sposób. Podawane przez oskarżonego przyczyny pomawiania go przez oskarżonych B., M. i J. są naiwne. Jeżeli chodzi o oskarżonego B. to przyczyn takiego konfliktu w ogóle nie podaje, a przecież ten oskarżony również go obciążał. Także obrońca w apelacji dostrzega, że w konflikcie z oskarżonym mieli pozostawać tylko oskarżenia B. i J.. Ze wskazanych także w apelacji świadków dotyczących pobytu oskarżonego w dniu 17 grudnia

2007 roku w M., żaden nie mógł podważyć przyjętego stanu faktycznego. Sąd Okręgowy przesłuchał tych świadków i ocenił treść ich zeznań zgodnie z zasadą

art. 7 kpk, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku. Apelacja nie stara się nawet odnieść do zawartej tam argumentacji poprzestając na stwierdzeniu, że oskarżony wskazał tych świadków na okoliczność, że w miejscu zdarzenia go nie było.

Obrońca oskarżonego S. oraz oskarżony składali w toku postępowania szereg wniosków dowodowych. Część powtórzyli także na etapie postępowania odwoławczego. Wszystkie te wnioski zostały rozpoznane przez sądy obu instancji, podstawy merytoryczne decyzji zostały w kolejnych postanowieniach wskazane i w żadnym razie w tym zakresie nie doszło do naruszenia przepisów procedury karnej art. 167 kpk w zw.

z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 kpk. Przede wszystkim nie było tak, iż wszystkie wnioski dowodowe oskarżonego zostały oddalone. Przecież w postępowaniu przygotowawczym uwzględniono te wnioski, które dotyczyły jego alibi i mogły mieć wpływ na treść ustaleń faktycznych. W pozostałym zakresie, w jakim jego wnioski nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie bądź zmierzały do przedłużenia postępowania słusznie zostały oddalone. Sąd Apelacyjny nie znalazł merytorycznych błędów w poszczególnych decyzjach sądu I instancji. Oskarżony musi sobie zdawać sprawę, iż postępowanie toczące się w niniejszej sprawie, w ramach obowiązujących przepisów procedury karnej,

miało na celu wykrycie w rozsądnym terminie, przez sąd orzekający, sprawcy przestępstwa i pociągnięcie go do odpowiedzialności, przy uwzględnieniu oczywiście prawnie chronionych interesów oskarżonego. Nie wszystkie dowody, których przeprowadzenie na rozprawie domaga się oskarżony służą temu celowi. Dlatego obowiązkiem sądu orzekającego jest taka ocena składanych wniosków, by dopuścić te, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie i nie przedłużają postępowania. Przedmiotem rozpoznania były konkretne czyny popełnione na szkodę konkretnych pokrzywdzonych i tylko wnioski dowodowe, które dotyczyły istoty merytorycznej prowadzonej sprawy, mogły w toku postępowania być uwzględnione. Oczywiście istoty sprawy ocenianej z punktu widzenia sądu meriti, a nie obrońcy. Obrońca w apelacji odnosi się konkretnie tylko do dwóch oddalonych wniosków. Św. E. G. była przesłuchana na rozprawie w dniu 23 maja 2011 roku i obrońca, który na rozprawie był obecny, miał szansę zadawać jej wszystkie konieczne pytania. Kolejne przesłuchanie tego świadka, celem wyjaśnienia wątpliwości obrońcy, których nie miał sąd miało się

z celami procesu i zmierzało do przedłużenia postępowania. Dowód z dokumentacji medycznej D. O. czy sprawdzenie daty rozbicia P. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż służą wyjaśnianiu wątpliwości obrony w tym zakresie. Do wszystkich wniosków dowodowych oskarżonego Sąd Okręgowy odniósł się w toku rozprawy z dnia 28 marca 2012 roku i prawidłowo je rozstrzygnął.

Prawo do obrony oskarżonego w rozumieniu art. 6 kpk nie może być utożsamiane z prawem do składania wszelkich możliwych wniosków dowodowych i obowiązkiem sądu orzekającego ich uwzględniania. Każdy wniosek dowodowy strony, w tym oskarżonego, podlega ocenie pod kątem treści art. 170 § 1 kpk i tylko relacja do przesłanek zawartych w tym przepisie decyduje o dopuszczeniu bądź oddaleniu wniosku dowodowego. Jeżeli rozpoznanie wniosków dowodowych oskarżonego realizuje ten standard, a nieuwzględnienie wniosku ma uzasadnienie w aktach sprawy, to nawet oddalenie wszystkich wniosków dowodowych oskarżonego w toku całego postępowania /co, jak wyżej wskazano, w niniejszej sprawie nie miało miejsca/, nie może być oceniane jako naruszenie jego prawa do obrony.

Zarzut obrazy art. 366 § 1 kpk jest zupełnie chybiony. Obrońca co prawda bliżej tego zarzutu nie uzasadnił, ale skoro sąd przeprowadził w pełnym zakresie dopuszczony materiał dowodowy, rozpoznał wszystkie zgłaszane wnioski dowodowe stron i nie zaniechał żadnej koniecznej czynności procesowej, to o naruszeniu tego przepisu nie może być mowy.

Orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej nie można uznać za rażąco surowe. Kary za przypisane oskarżonemu poszczególne czyny zostały orzeczone

w dolnych granicach zagrożenia przewidzianych w części szczególnej kodeksu. Oskarżony był uprzednio kilkakrotnie karany, dopuścił się czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, jego rola w dokonanych czynach była istotna. Przy wymiarze kary łącznej zastosowano zasadę znacznej asperacji, gdyż kara łączna jest zbliżona do możliwego minimum. Orzeczone kary są adekwatne do stopnia zawinienia, a kara łączna jest sprawiedliwa i winna spełnić wszystkie stawiane przed nią cele. Dlatego też wyrok

w zakresie dotyczącym oskarżonego P. S., także w zakresie orzeczonej kary należało uznać za prawidłowy.

Odnośnie apelacji oskarżonego H. K.:

Apelacja nie okazała się zasadna.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i słusznie przypisał oskarżonemu sprawstwo wszystkich zarzucanych mu czynów. Nie można się zgodzić z podstawową tezą apelacji, iż wyjaśnienia obciążających oskarżonego K. współoskarżonych A. B., J. J., J. M. i D. B. nie powinny stać się podstawą ustaleń faktycznych. Obrońca oskarżonego nie wskazał powodów dla czego tych dowodów nie można uznać za wiarygodne. Wyjaśnienia współoskarżonych stanowią równoprawny materiał dowodowy i a priori nie można im przydać przymiotu niewiarygodności, jak sugeruje to obrońca w apelacji. Oczywiście dowód z pomówienia musi być oceniany ze szczególną uwagą, gdyż naturalnym celem sprawcy może być chęć pomniejszenia lub uniknięcia odpowiedzialności, ale Sąd Okręgowy ten postulat prawidłowo zrealizował. Zwrócić trzeba uwagę, iż wskazani oskarżeni w swych wyjaśnieniach obciążając oskarżonego K., jednocześnie opisują swą czynną rolę w dokonanych przestępstwach.

Wyjaśnienia współoskarżonych są szczególnie istotne dla odtworzenia faktycznego przebiegu zdarzeń, gdyż sprawcy tylko w wypadku rozboju dokonanego na B. Ż. nie mieli zasłoniętych twarzy lub nie zaklejali taśmą oczu pokrzywdzonych. Wynikająca z wyjaśnień wersja oskarżonych w pełni koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonych w zakresie przebiegu dokonanych rozbojów. Twierdzenia obrońcy o daleko idącej wewnętrznej sprzeczności wyjaśnień oskarżonych, nie poparte w apelacji żadnymi konkretami, nie zasługują na akceptację. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił wyjaśnienia oskarżonych A. B., J. J., J. M.

i D. B. oraz zeznania pokrzywdzonych i słusznie uznał, że winny one stanowić podstawę ustaleń faktycznych, a wyjaśnienia nie przyznającego się do winy oskarżonego K. prawidłowo uznał za niewiarygodne.

Oskarżony K. składał swobodne wyjaśnienia na kilku rozprawach, w toku całego postępowania sądowego, np. w dniach 30 grudnia 2010 roku /k-1550-1551 odwrót/, w dniu 21 kwietnia 2011 roku /k-1958-1962/, w dniu 20 lutego 2012 roku czy ostatnie w dniu 15 czerwca 2012 roku /k-4190—4194/. Niezależnie od tego w toku szeregu rozpraw zadawał pytania poszczególnym oskarżonym i świadkom, odnosił się kwestii wynikających z tych wyjaśnień i zeznań, a także składał obszernie oświadczenia na rozprawie w dniu 3 marca 2011 roku /k-1740-1741, 1744/, w dniu 24 marca 2011 roku /k-1849-1850/, w dniu 2 sierpnia 2011 roku /k-2462-2464/, w dniu 24 listopada 2011 roku /k-2974 odwrót/. Twierdzenia apelacji, iż Sąd Okręgowy naruszył prawo do obrony oskarżonego poprzez pozbawienie go prawa do swobodnego składania wyjaśnień nie zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka nie miała także miejsca w dniu 30 grudnia 2010 roku, kiedy to oskarżony złożył pierwsze wyjaśnienia przed sądem, w trakcie których po swobodnej wypowiedzi odczytano mu jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Sąd Okręgowy, przed odczytaniem protokołu zeznań oskarżonego z postępowania przygotowawczego, przerwał jego ustną wypowiedź, gdyż zdaniem sądu meriti nie dotyczyła przedmiotu sprawy. Przewodniczącemu składu sądownego przysługuje prawo do kierowania rozprawą i czuwania nad jej przebiegiem, z czym wiąże się podejmowanie decyzji, które mają na celu wyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy będącej przedmiotem aktu oskarżenia /patrz art. 366 § 1 kpk/. Korzystanie z tego uprawnienia nie może być oceniane jako naruszenie prawa do obrony. Odebranie oskarżonemu głosu w tej fazie jego wyjaśnień w dniu 30 grudnia 2010 roku nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż oskarżony w dalszym toku postępowania miał i wielokrotnie korzystał z przysługującego mu prawa do składania swobodnych wyjaśnień. Obrońca nie tylko w wypadku tego zarzutu, nie stara się nawet wykazać jaki ta okoliczność mogła mieć wpływ na treść wyroku, a przecież tylko taki wpływ umożliwia zarzut apelacyjny z art. 438 pkt 2 kpk. Podobnie należy ocenić zarzut apelacji dotyczący pobawienia prawa oskarżonego do zadawania pytań biegłym psychiatrom. W toku rozprawy w dniu 4 października 2011 roku, jak i w dniu 30 listopada 2011 roku zarówno obrońca jak i oskarżony mieli możliwość i zadali wiele pytań przesłuchiwanym biegłym. Argumentacja obrońcy nie stara się nawet wskazać, które z uchylonych pytań, szczegółowo zapisanych w protokole, bądź pytań nie zadanych biegłym miało znaczenie mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Prawo do obrony oskarżonego nie obejmuje, jakby chciał w apelacji obrońca, prawa do zadawania wszelkiego rodzaju pytań, w tym nie mających związku z istotnymi okolicznościami sprawy. Zwrócić należy także uwagę, iż po końcowym przesłuchaniu biegłych, co nastąpiło w toku rozprawy w dniu 30 listopada 2011 roku, oskarżony i jego obrońca oświadczyli, że nie mają pytań do biegłych /k-3016-3017/.

Trudno odnieść się do zarzutu obrazy art. 41 § 1 kpk gdyż jest on sformułowany w sposób niejasny i nieprecyzyjny. Przede wszystkim trudno jednoznacznie wskazać na jakich okolicznościach faktycznych obrońca chce oprzeć twierdzenia o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziów. W pierwszym złożonym w toku procesu wniosku o wyłączenie przewodniczącej składu obrońca uzasadnione wątpliwości co do jej bezstronności wiązał z faktem uniemożliwienia oskarżonemu zadawania pytań w dniu 30 grudnia 2011 roku. Wniosek ten postanowieniem z dnia 20 stycznia 2011 roku nie został przez Sąd Okręgowy słusznie uwzględniony /k-1582/. Kolejny wniosek obrońcy złożony w toku rozprawy w dniu 28 marca 2012 roku o wyłączenie całego składu był uzasadniony oddaleniem wniosków dowodowych oskarżonego oraz skierowaniem przez oskarżonego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez przewodniczącą składu orzekającego. W aktach sprawy znajduje się wiele pism oskarżonego zawierających zastrzeżenia dotyczące przewodniczącej składu sądownego, w tym stawiające jej zarzuty zupełnie absurdalne dotyczące np. jej współpracy z (...) Agencją (...)/k-2113/. Znajduje się też szereg pism oskarżonego wiążących zawarte w nich wnioski ze sposobem prowadzenia rozprawy i uchylaniem pytań oskarżonego zadawanych współoskarżonym i biegłym. Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2011 roku oskarżony

K. oświadczył, że nie zgadza się z modelem procedowania sądu meriti, ale wyraźnie stwierdził, że nie jest to wniosek o wyłączenie sędziów /k-1992 odwrót/. Na rozprawie w dniu 4 października 2011 roku oskarżony złożył wniosek o zmianę przewodniczącego składu sędziowskiego z uwagi na uchylanie mu pytań do biegłych /k-2722/. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 17 października 2011 roku nie uwzględnił wniosku o wyłączenie przewodniczącej składu słusznie argumentując, iż uchylanie pytań nie mających związku ze sprawą lub takich na które biegła już udzieliła odpowiedzi, a to miało miejsca na rozprawie, nie świadczy o istnieniu osobistego stosunku sędziego do stron lub przedmiotu orzekania, a tym bardziej braku bezstronności. Na rozprawie w dniu 30 listopada 2011 roku, w trakcie zadawania pytań składającym opinię biegłym psychiatrom, oskarżony K. ponowił w złożonych pismach wniosek o wyłączenie przewodniczącej składu. Argumentacja zawarta w tych pismach była tożsama z poprzednią i ściśle łączyła się z uchylaniem zadawanych przez oskarżonego pytań. Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym w toku rozprawy pozostawił oba pisemne wnioski oskarżonego bez rozpoznania, słusznie powołując się na argumentację art. 41 § 2 kpk. Pisemny wniosek o wyłączenie złożony w toku rozprawy w dniu 7 grudnia 2011 roku został również prawidłowo nie uwzględniony /k-3032/. Kolejny wniosek o wyłączenie został negatywnie rozpoznany w dniu 30 stycznia 2012 roku /k-3310-3312/. W toku posiedzenia o wyłączenie sędziego referenta sprawy, obrońca oskarżonego złożył wniosek o wyłączenie od rozpoznania tego wniosku sędziego SSO G. J.. Obrońca argumentował, że sędzia J. orzekał w przedmiocie wcześniejszego wniosku o wyłączenie SSO P. - G. i wniosku tego nie uwzględnił. Sąd Okręgowy słusznie wniosek ten pozostawił bez rozpoznania, gdyż sędzia może podlegać wyłączeniu tylko od udziału w sprawie /art. 41 § 1 kpk in fine/, w tym wypadku prowadzonej na skutek wniesienia aktu oskarżenia przeciwko H. K., a nie od udziału w kwestii wypadkowej tej sprawy jaką jest orzekanie w przedmiocie wyłączenie sędziego. Obrońca kontestując stanowisko Sądu Okręgowego nie przywołał żadnej argumentacji prawnej i faktycznej na poparcie tego zarzutu. Wskazać także należy, że kolejny wniosek, tym razem obrońcy oskarżonego, o wyłączenie składu sądzącego został nie uwzględniony postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2012 roku.

Jak już wcześniej podniesiono czuwanie nad prawidłowym przebiegiem rozprawy przez przewodniczącego, w tym korzystanie z uprawnień art. 366 § 1 kpk i uchylanie pytań zadawanych przez oskarżonego nie może być automatycznie oceniane jako naruszenie jego prawa do obrony. Obrońca w apelacji uzasadnienie tego zarzutu sprowadza do wyjątkowo ogólnych rozważań teoretycznych oraz wskazania, że oskarżony został pozbawiony także prawa do zadawania pytań biegłym. To ostateczne stwierdzenie mija się z prawdą, gdyż oskarżony miał pełną możliwość zadawania pytań biegłym psychiatrom, z czego skorzystał, a uchylenie pojedynczych i zaprotokołowanych pytań nie mających związku ze sprawą nie może zmienić tej oceny. Argumentacja apelacji nie może podważyć oceny, iż postępowanie sądu w tym zakresie nie naruszyło prawa do obrony oskarżonego ani innych zasad procedury karnej. Należy stwierdzić, iż w sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające wyłączenie przewodniczącej składu bądź całego składu sądzącego, jak postuluje apelacja, gdyż wątpliwość co do bezstronności sędziego muszą istnieć obiektywnie i poddawać się zewnętrznej ocenie, a nie być tylko subiektywnym przekonaniem oskarżonego. Kwestia złożenia zawiadomienia przez oskarżonego, skierowanego do prokuratora Generalnego,

o popełnieniu przestępstwa przez przewodniczącą składu orzekającego nie miała wpływu na ocenę bezstronności sędziego w apelacji. Zresztą obrońca poza formalnym powołaniem tego argumenty nie wskazał na czym ten wpływ miałby polegać. Oskarżony w pismach kierowanych do sądu I instancji, znajdujących się w aktach sprawy podnosił szereg nieuprawnionych zarzutów wobec sędzi przewodniczącej i nie miały one wpływu na jej bezstronność, o czym świadczą akta sprawy. Złożenie zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa samo w sobie nie może stanowić wystarczającej przesłanki do wyłączenia sędziego.

Chybiony jest także zarzut obrazy art. 201 kpk poprzez oddalenie wniosku

o dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych psychiatrów. Prokurator w toku postępowania przygotowawczego dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów

i wynikało z niej, że oskarżony miał zdolność od rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów i pokierowania swym postępowaniem, warunki art. 31 § 1 i 2 kk nie zachodzą /opinia k-1041-1053 t.VI akt/. W kolejnej, dopuszczonej w toku rozprawy sądowej, opinii psychiatrycznej z dnia 5.10.2011 roku biegli sądowi S. K. i M. D., dysponując pełną dokumentacją medyczną oraz opiniami sądowo psychiatrycznymi wydanymi wobec H. K. w innych sprawach stwierdzili, iż jego pełną poczytalność i brak zakłóceń psychicznych w rozumieniu

art. 31 § 1 i 2 kk. Zachowanie oskarżonego w toku postępowania ocenili jako symulację oraz usiłowanie manipulowania otoczeniem w celu uniknięcia kary /k-2784-2791/. Biegli zostali bezpośrednio przesłuchiwani w toku dwóch rozpraw i w całości swą opinie podtrzymali. Inne opinie psychiatryczne dotyczące zarzutów będących przedmiotem aktu oskarżenia w niniejszej sprawie nie były przeprowadzane. Należy przypomnieć obrońcy, że przedmiotem oceny ze strony biegłych psychiatrów jest poczytalność sprawcy w chwili czynu, w szczególności możliwość rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swym postępowaniem. Zadaniem biegłych, przy ocenie zaistnienia przesłanek z art. 31 § 1 i 2 kk, nie jest ocena stanu zdrowia oskarżonego. Tymczasem obrońca argumentuje wadliwość opinii w pierwszej kolejności sprzecznością opinii co do stanu zdrowia oskarżonego. Trzeba stanowczo podkreślić, iż w aktach sprawy znajdują się tożsame w treści wydanych wniosków dwie pisemne oraz ustne opinie biegłych psychiatrów dotyczące kwestii poczytalności oskarżonego odnośnie czynów będących przedmiotem apelacji. Prawdą jest, że w aktach sprawy znajdują się też odpisy opinii psychiatrycznych wydanych wobec oskarżonego w innych sprawach. Opinie te miały pomocnicze znaczenie dla biegłych, gdyż zapoznali się nimi przed wydaniem ostatecznej opinii. Wnioski tych opinii były różne, jako, że w części z nich stwierdzano u oskarżonego warunki z art. 31 § 1 kk, a w innych nie. W opinii psychiatrycznej z dnia 8 stycznia 1998 roku biegli stwierdzili brak przesłanek z art. 25 § 1 i 2 dkk /obecnie art. 31 § 1 i 2 kk/ k-1401-1404/. Także w opinii z dnia 30 marca 2009 roku dotyczącej postępowania w sprawie o czyn z art. 148 § 1 kk nie stwierdzono u oskarżonego choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innych zakłóceń czynności psychicznych

w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk /k-1689-1700/. Sąd orzekający, podobnie jak i obrońca nie posiada wiadomości specjalnych dotyczących kwestii poczytalności sprawców i dlatego sięga do pomocy biegłych psychiatrów w tym zakresie. Dla wiarygodności opinii istotne jest także to, że biegli przed wydaniem opinii zapoznali się z tymi wszystkimi opiniami. Opinie wydane w innych sprawach nie wiążą sądu, jak i biegłych, nie tylko dlatego, że wynika to z obowiązujących przepisów, ale także dlatego, że dotyczą innych czynów popełnionych w innym czasie. Dlatego nie ma mowy o możliwości prostego przełożenia korzystnych dla oskarżonego wniosków zawartych we wcześniejszych opiniach, w oderwaniu od konkretnych okoliczności danej sprawy, do ocen dotyczącej poczytalności oskarżonego w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk dokonanej przez biegłych w odniesieniu do stawianych oskarżonemu innych zarzutów. Skoro biegli zapoznali się treścią poprzednich opinii przed wydaniem opinii w niniejszej sprawie, to nie można stawiać zarzutu naruszenia art. 201 kpk. Wiadomości specjalne posiadane przez biegłych dotyczą nie tylko dokonywanych przez nich ocen, ale i stosowanych metod badawczych, które w efekcie na te oceny pozwalają. Stąd zarzut obrońcy dotyczący nie przeprowadzenia wymaganych badań oskarżonego przed wydaniem opinii, w szczególności obserwacji psychiatrycznej, nie jest zasadny. Zgodnie z treścią art.

203 § 1 kpk obserwację psychiatryczną oskarżonego można było zarządzić tylko w razie zgłoszenia takiej konieczności przez biegłych. Taka sytuacja nie miała miejsca. Fakt, iż opinia nie jest korzystna dla oskarżonego nie jest wystarczającym argumentem mogącym podważyć zasadność postępowania biegłych. Gdyby przyjąć rozumowanie obrońcy, że odmowa poddania się badaniu ambulatoryjnemu przez oskarżonego powinna skutkować zarządzeniem jego obserwacji, to należałoby uznać, że to oskarżony decyduje o przeprowadzeniu obserwacji i o tym jak ma wyglądać jego badanie. Takiej sytuacji nie można zaakceptować.

Zupełnie chybiony i nie mający poparcia w materiale dowodowym sprawy jest zarzut oddalenia **wszystkich** wniosków dowodowych oskarżonego. Jest to oczywista nieprawda, gdyż część wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego zostało uwzględnionych. Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym w toku rozprawy w dniu 28 marca 2012 roku, kiedy to zbiorczo rozstrzygał w przedmiocie wniosków dowodowych oskarżonego K., oddalił je w tej części, w której nie zostały dotąd uwzględnione. Dowód z opinii biegłych psychiatrów oraz onkologa dopuszczony postanowieniem z dnia 14 marca 2011 roku był zgodny z wnioskami oskarżonego, podobnie jak uzupełnienie materiału dowodowego o opinie sądowno psychiatryczne wydane wobec oskarżonego w innych sprawach. Szereg pism dotyczyło wyjaśnień współoskarżonych, które to dowody w kierunku wskazanym przez oskarżonego zostały przeprowadzone, w szczególności miał on możliwość wyjaśniania podnoszonych przez niego kwestii poprzez zadawania pytań. Prawda jest, że dużo wniosków dowodowych oskarżonego nie została uwzględnionych, ale było to efektem braku ich związku z istotą sprawy. Przyczyny takiej decyzji, w pełni aprobowane przez Sąd Apelacyjny, zawarte są w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 marca 2012 roku /k-3718-3733 oraz 3736-3738/. Oskarżony kierował do sądu taką ilość pism, że poszczególne tomy tej sprawy w znacznej części z tych pism się składają. Oskarżonego nie można pozbawić prawa do

tego rodzaju aktywności w procesie, ale to nie oznacza, iż każde z tych pism ma znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie i winno skutkować dopuszczeniem dowodów w nim wnioskowanych. Tym bardziej, iż szereg wniosków żądających przesłuchania konkretnych osób nie wskazywało okoliczności, których ich zeznania mają dotyczyć. Nie ma w tym miejscu, z uwagi na nader ogólny zarzut apelacji w tym zakresie, na wskazywanie tych fragmentów pism oskarżonego, które nie tylko nie miały związku ze sprawą, ale podnosiły także kwestie zupełnie absurdalne. Obrońca stawiając ten zarzut i generalizując sposób postępowania sądu mający polegać na nieuwzględnieniu wszystkich wniosków oskarżonego, tym samym wskazuje, iż sam miał problemy ze wskazaniem, które to jego zdaniem wnioski dowodowe oskarżonego mogły mieć znaczenie dowodowe i nie stara się, tak jak w przypadku poprzednich zarzutów, wskazać które to nie przeprowadzone dowody mogły mieć wpływ na treść wyroku. Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych oskarżonego spełniających takie kryteria nie znalazł. W sytuacji, w której sąd meriti oddalając wnioski dowodowe oskarżonego, w odniesieniu do każdego z nich uzasadnił tego przyczynę, a apelacja do tej argumentacji się nie odnosi, to wystarczy apelującego obrońca odesłać do protokołu rozprawy z dnia 28 marca 2012 roku, gdyż decyzję te Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje. Także postanowienie Sądu Apelacyjnego oddalające wnioski dowodowe oskarżonego w toku rozprawy odwoławczej w dniu 13 marca 2013 roku taką argumentację wskazuje.

Obrońca zarzucając naruszenie art. 4 kpk wskazał jako jedyny argument na jego poparcie to, że pokrzywdzeni zeznali, iż nie znają oskarżonego. Jest to argument co najmniej dziwny, gdyż fakt, że sprawcy rozbojów i pokrzywdzeni nawzajem się nie znają nie jest czymś wyjątkowym. Obrońca pomija, iż B. Ż., choć nie znał oskarżonego i go przed czynem nie widział, rozpoznał go po sylwetce i posturze na sali sądowej i wskazał jako sprawcę. Nie było to co prawda rozpoznanie dla sądu meriti na tyle pewne, by stało się podstawą ustaleń faktycznych, nie mniej nie wykluczyło oskarżonego jako sprawcy, jak chciałby obrońca /k-3373/. Pokrzywdzony R. M. zeznał, że mimo zaklejonych taśmą oczu przez chwilę widział oskarżonego i także wskazał go jako jednego ze sprawców rozboju /k-1837/. Jedynie Z. L., który również wcześniej nie znał oskarżonego, nie rozpoznał go jako sprawcę, ale to nie może dziwić skoro sprawcy, poza D. B., byli zamaskowani.

Jeżeli chodzi o naruszenie art. 5 § 2 kpk, to obrońca nie wskazuje jakie to wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Zdaniem sądu apelacyjnego Sąd I instancji ocenił wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody i w oparciu o nie ustalił stan faktyczny. Wartościując dowody, jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku, nie stanął przed problemem istnienia wątpliwości, których w oparciu o ten materiał dowodowy nie był w stanie rozstrzygnąć. Wręcz przeciwnie zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał na winę oskarżonego. Wobec takiej treści zarzutu godzi się jedynie przypomnieć obrońcy, iż art. 5 § 2 kpk stoi na straży interesu oskarżonego w sytuacji, w której to sąd orzekający, a nie obrońca, ma wątpliwości w dokonywanej ocenie dowodów. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała.

Wbrew znowu ogólnym twierdzeniom apelacji pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone prawidłowo, zgodnie z treścią art. 424 § 1 kpk. Ten argument apelacji można uznać za zasadny tylko w odniesieniu do tej części uzasadnienia, które dotyczy kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego K.. Tyle, że konieczność uzupełnienia tego braku przez Sąd Okręgowy, gdyż stało się to powodem uchylecia wyroku w tej części do ponownego rozpoznania, o czym Sąd Apelacyjny pisał wyżej, może nie wywołać skutków korzystnych dla oskarżonego.

Kary orzeczone za poszczególne czyny z pewnością nie rażą swą surowością, a w wypadku rozboju popełnionego na szkodę R. M. orzeczona kara 12 lat pozbawienia wolności, przy uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości, stopnia zawinienia oskarżonego i skutków doznanych przez pokrzywdzonego, nie jest z pewnością nadmiernie surowa. Kara łączna orzeczona przy zastosowaniu zasady asperacji, jest na tyle zbliżona do minimum możliwej do wymierzenia kary, że z pewnością nie można uznać jej za rażąco surową.

Odnosnie apelacji oskarżonego A. B.:

Apelacja okazała się zasadna w części kwestionującej zasadność przypisania oskarżonemu spowodowania obrażeń u M. Ż..

W świetle ustaleń stanu faktycznego nie ulega wątpliwości, że oskarżony B. nie spowodował obrażeń u pokrzywdzonej M. Ż.. Dlatego należało uznać, że w pkt 26 wyroku w podstawie prawnej skazania błędnie powołano przepis art. 157 § 2 kk i wyrok w tej części należało zmienić poprzez wyeliminowanie tego przepisu.

Nie można natomiast uznać za zasadny zarzut dotyczący błędnego przypisania oskarżonemu, w kumulatywnej kwalifikacji czynu popełnionego na szkodę R. M., postaci kwalifikowanej pozbawienia wolności związanej ze szczególnym udręczeniem pokrzywdzonego. O uznaniu, że doszło do szczególnego udręczenia ofiary przestępstwa, kwalifikowanego z art. 189 § 2 k.k., nie przesądza, będący jego następstwem, stopień rozstroju zdrowia pokrzywdzonego, lecz decyduje ocena sposobu podjętego wobec określonej osoby, w konkretnych okolicznościach faktycznego działania, polegającego na zadaniu pokrzywdzonemu, wykraczających ponad miarę wynikającą z samego faktu pozbawienia wolności, dodatkowych cierpień fizycznych lub psychicznych" (postanowienie SN z dnia 11 czerwca 2002 roku, II KKN 258/00, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 70). Oskarżony przyznał, co nota bene stało się podstawą ustaleń sądu I instancji w tym zakresie, że brał czynny udział w rozboju dokonanym na R. M. oraz pozbawieniu go wolności. Był obecny pod garażem, gdzie obezwładniono R. M.. Kierował jednym z dwóch samochodów, którymi oskarżeni przewieźli pokrzywdzonego do mieszkania, gdzie był więziony. Gdy przyjechał tam ponownie widział pokrzywdzonego skrepowanego i mocno pobitego. Widział paralizator i wiedział, że był stosowany, choć nie wiedział kto go przyniósł. Choć sam paralizatora nie używał, to akceptował to co spotkał pokrzywdzonego, czego widowym przejawem był dalszy czynny udział w przestępstwie. Przyznał, iż sam podał pokrzywdzonemu tabletkę LSD. Potem wiedząc, że oskarżeni J. i K. chcą oblać R. M. kwasem pomagał w tym, jadąc z nimi samochodem do lasu i pomagając wyciągnąć z samochodu pokrzywdzonego. To, że oskarżony powiedział pokrzywdzonemu o planowanym oblaniu go kwasem w żadnym razie nie może go ekskulpować. Wykazane resztki sumienia u oskarżonego, bo tak należy ocenić to zachowanie, nie mogą zmienić faktu, iż do końca współdziałał z oskarżonymi J. i K. i czynnie pomagał im w realizacji ich zamiarów. Twierdzenia apelacji, że oskarżony nie mógł zakładać i godzić się na użycie intensywnej przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonego jest dowolne i sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Orzeczonej kary jednostkowej jak i karę łączną nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surowe. Przekonuje o tym, w pierwszej kolejności, zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jeżeli chodzi o karę łączną, to została orzeczona z zastosowaniem zasady absorpcji więc o jej rażącej surowości także nie można mówić

Odnosnie apelacji oskarżonego R. Ł.:

Apelacja nie okazała się zasadna.

Apelacja stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych ogranicza się jedynie do wskazania, że oskarżeni B. i B. kłamią i ich wyjaśnienia nie powinny być odstawą ustaleń faktycznych. Sytuacja, w której w materiale dowodowym sprawy istnieją różne wersje podawane przez uczestników zdarzeń nie jest niczym wyjątkowym. Skoro oskarżony Ł. zaprzeczał swej winie i składał wyjaśnienia, a jednocześnie wyjaśnienia innych bezpośrednich uczestników zdarzeń były odmienne i winę oskarżonego Ł. potwierdzały, to obowiązkiem sądu meriti, w ramach przysługujących mu uprawnień procesowych z art. 7 kpk, była ocena, które z wyjaśnień uznaje za wiarygodne. Sąd Okręgowy obowiązek ten prawidłowo zrealizował, wskazując w pisemnym uzasadnieniu wyroku podstawy swej oceny. O ile obrońca uważa tę ocenę za wadliwą musi wskazać jakie dowody przy dokonanej ocenie sąd orzekający pominął, bądź w jakim zakresie dokonana ocena jest sprzeczna z treścią przeprowadzonych dowodów, z zasadami prawidłowego rozumowania, nie uwzględnia zasad logiki lub doświadczenia życiowego. O ile apelacja tych wymogów nie spełnia, a ogranicza się jedynie do zakwestionowania stanowiska sądu popartego tezą, iż obrońca ten materiał ocenia inaczej, to należy taką apelację uznać za niedopuszczalną polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji. W żadnym momencie uzasadnienia apelacji obrońca poza ogólnym kwestionowaniem prawdziwości wyjaśnień oskarżonych B. i B. nie wskazuje, które to fragmenty ich wyjaśnień nie mają potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, na czym konkretnie polegają nieścisłości i niekonsekwencje w ich wyjaśnieniach. Dlatego też, odnosząc się do tej apelacji, wystarczy podnieść, iż

Sąd Okręgowy słusznie nie uznał za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego Ł., gdyż są one sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonych B. i B., którzy jednoznacznie wskazywali czynną rolę tego oskarżonego w dokonanych przestępstwach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przy dokonanej ocenie Sąd Okręgowy nie pominął żadnego dowodu przeprowadzonego w toku rozprawy i nie naruszył dyspozycji art. 4 kpk, 92 kpk i 410 kpk. Sąd Okręgowy nie naruszył zasady art. 5 § 2 kpk, albowiem, jak wynika z treści pisemnego uzasadnienia wyroku, w żadnym momencie dokonywanych ocen nie stanął przed problem zaistnienia wątpliwości, których nie był w stanie w oparciu o dostępny materiał dowodowy rozstrzygnąć. Przypomnieć należy obrońcy, że tylko wątpliwości sądu w rozumieniu art. 5 § 2 kpk podlegają ochronie tego przepisu, a nie zgłaszane w apelacji wątpliwości obrońcy.

Podnoszeni zarzutu obrazy art. 74 § 1 kpk jest zupełnie niezrozumiałe, gdyż oskarżony składał dobrowolnie wyjaśnienia, w których do winy się nie przyznawał i do niczego w toku procesu nie był zmuszany. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wyjaśnień oskarżonego jako zmierzających do uniknięcia odpowiedzialności karnej jest prawidłowa i w żadnym razie nie może być oceniana tak jak sugeruje to obrońca.

Chybiony jest także zarzut obrazy art. 424 § 1 kpk. Obrońca nie starał się nawet wykazać w jakim zakresie obraza ta miała mieć wpływ na treść wyroku. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ustalenia dotyczące podstawy faktycznej

i prawnej skazania oraz ocenę, która do powyższych ustaleń doprowadziła w sposób realizujący wymóg art. 424 § kpk i z pewnością umożliwiającą kontrolę instancyjną tego wyroku..

Orzeczonej kary wobec oskarżonego Ł. nie można uznać za rażąco surową, choćby dlatego, że została orzeczona w dolnych granicach zagrożenia. Oskarżony dopuścił się czynu o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, zaplanowanego, wespół z innymi osobami i w warunkach recydywy wielokrotnej. W tym ujęciu wymierzoną karę należy uznać za prawidłową i nie noszącą znamion rażącej surowości.

Odnosnie apelacji oskarżonego J. M.:

Apelacja jest bezzasadna.

Zarzut obrazy prawa materialnego polegający na niewłaściwym zastosowaniu wobec oskarżonego M. przepisów art. 60 § 3 i 4 kk jest chybiony, gdyż instytucje nadzwyczajnego złagodzenia kary zostały zastosowane wobec oskarżonego zgodnie

z treścią tych przepisów. Domaganie się przez obrońcę oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej wobec oskarżonego, co winno być formułowane jako zarzut rażącej niewspółmierności kary, nie jest zasadny. Spełnienie przez oskarżonego przesłanek umożliwiających zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, nie może być utożsamiane z możliwością nie poniesienia kary za popełnione czyny. Taki byłby efekt postulowanego przez obrońcę warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Oskarżony dopuścił się dwóch bardzo poważnych czynów, za które, gdyby nie jego postawa procesowa, groziła mu surowa kara. To, że wymierzono wobec niego karę 1 roku pozbawienia wolności, należy uznać za wystarczającą rekompensatę za to w/w zachowanie. Orzeczenie kary wolnościowej należałoby uznać za karę rażąco niewspółmiernie łagodną. Dlatego też apelacja nie mogła okazać się zasadna, a wymierzone kary jednostkowe i karę łączną należy uznać za adekwatne do popełnionych czynów i wykazanej postawy w toku procesu.

Odnosnie apelacji oskarżonego K. B.:

Apelacja nie jest zasadna.

Nie można zgodzić się z zarzutem, iż Sąd Okręgowy nie zawarł w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnienia w jaki sposób oskarżony miał wyczerpać ustawowe znamiona przypisanego mu czynu. Abstrahując od treści przypisanego oskarżonemu w wyroku z zarzutu, gdzie znamiona te są wprost opisane, wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w stanie faktycznym jednoznacznie ustalił, że w po obezwładnieniu R. M. przy jego garażu,

oskarżony B.wraz z D. B., swoim samochodem, pojechał na posesję gdzie był przetrzymywany i następnie bity oskarżyciel posiłkowy. Oskarżony B.wraz z dwoma innym i oskarżonymi opuścił tę posesję, z kartami bankomatowymi oskarżyciela. Gdy w wyniku bicia i rażenia prądem elektrycznym R. M.podał numery PIN kart, oskarżony B.po wcześniejszej informacji telefonicznej od H. K., dokonał wypłaty pieniędzy z tych kart, przy użyciu ustalonego PIN- u. Następnego dnia oskarżony B., przy użyciu kluczy zabranych R.M.wszedł do jego mieszkania i zabrał stamtąd laptop, telefon komórkowy, aparat fotograficzny oraz pieniądze. Później sprzedał złoto skradzione R.M.. Powyższe ustalenia wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień A. B., J. J., J. M.i D. B.nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony w ramach ustalonego podziału ról, brał czynny udział w całym przestępstwie i przedsięwziął czynności realizujące znamiona przypisanego mu czynu zabronionego. O tym, że oskarżony znał plan przestępstwa, akceptował go i współdziałał w jego realizacji najdobitniej świadczy ustalony sposób zachowania oskarżonego, który brał czynny udział w przestępstwie od momentu porwania pokrzywdzonego, do końcowego momentu sprzedaży złota. Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przestępstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców /postanowienie SN z dnia 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005, nr 7-8, poz. 63/.

Prawidłowych ustaleń sądu I instancji w tym zakresie nie może zmienić wybiórczo wybrany fragment wyjaśnień oskarżonego M., w których nawet jego odosobniona ocena o biernym udziale oskarżonego B., połączone jest ze wskazaniem faktów przeczącym temu. Wszak w tym samym zdaniu mowa o wypłaceniu pieniędzy z bankomatu, co ściśle związane jest z rozciągniętym w czasie biciem pokrzywdzonego, który nie chciał podać PIN- u /oskarżony B.miał tego świadomość, skoro wypłata dokonana została nie zaraz po zabraniu kart, lecz po telefonicznej informacji o PIN- ie/ oraz jego wejście do mieszkania pokrzywdzonego przy użyciu zabranych mu kluczy. To jednoznacznie podważa zasadność zarzutu apelacji. Można oczywiście tak jak oskarżony B.uparcie twierdzić, że nie ma się świadomości popełnionego przestępstwa i jedynie z powodów koleżeńskich bierze się udział w obezwładnieniu pokrzywdzonego i jego przewożeniu, wchodzi się do jego mieszkania używając jego kluczy czy wypłaca pieniądze karta obcej osoby z bankomatu ale w świetle ustalonych faktów należy, te twierdzenia uznać za naiwne.

Słusznie Sąd Okręgowy uznał, iż rażenie pokrzywdzonego prądem przy użyciu paralizatora podłączonego do prądu wyczerpuje znamiona art. 280 § 2 kk. Sąd Apelacyjny podziela w całości stanowisko Sądu Okręgowego, zgodne ze wskazanym wyroku w uzasadnieniu wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 września 2011 roku II AKa 352/11, że tego rodzaju paralizator posiada przymiot niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 280 § 2 kk. Wskazane w apelacji inne wyroki Sądu Apelacyjnego w Katowicach mające świadczy o błędnej ocenie sądu meriti nie są przekonujące, gdyż ani paralizator nie został użyty zgodnie ze swoim przeznaczeniem, ani wyrok nie wiąże przyjęcia kwalifikowanej formy rozboju z doznanymi obrażeniami przez pokrzywdzonego.

Orzeczonej kary nie można uznać za rażąco surową, choćby dlatego, że została orzeczona w minimalnym możliwym wymiarze przewidzianym za ten czyn w części szczególnej kodeksu. Dlatego też wyrok w zakresie dotyczącym oskarżonego K. B. należało uznać za prawidłowy.

Orzeczenie o kosztach sądowych postępowania odwoławczego jest konsekwencją wydanego wyroku. Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja oskarżyciela posiłkowego okazała się częściowo zasadna i dlatego zasądzić od oskarżonych koszty pełnomocnictwa według norm ogólnych. Zwolnienie oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych jest konsekwencją ich trudnej sytuacji majątkowej.